



Szanowni Państwo,

W dniu 1 maja obchodzimy 14 już rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Jak zawsze jest to czas podsumowania i oceny zmian jakie dokonały się przez lata członkostwa. Nie można jednakże pominąć innej daty w europejskim kalendarium – 69 lat temu ówczesny Minister Spraw Zagranicznych Francji Robert Schuman wygłosił przemówienie, zapoczątkowując nowy etap integracji w Europie. O ile jednak kojarzymy pojęcie „Deklaracji Schumana”, o tyle mało znana jest sama postać jednego z Ojców Europy, dlatego też na kartach bieżącego wydania Biuletynu pragniemy przybliżyć ją Państwu. Nie zabraknie również informacji o najciekawszych wydarzeniach realizowanych w regionie. Życzymy przyjemnej lektury!

Zespół PIEED w Łodzi

Razem od 14 lat

W dniach 7-8 czerwca 2003 roku odbyło się referendum akcesyjne, w którym za członkostwem w Unii Europejskiej opowiedziało się 77,45 proc. biorących udział Polaków. Dzięki temu w dniu 1 maja 2004 roku zwieńczony został kilkunastoletni okres starań Polski o przyjęcie do UE.

Co się zmieniło przez 14 lat?

	2004	2018
Stopa bezrobocia	19,1%	4,9%¹
PKB per capita (% średniej UE)	49%	68%²
Import (mld euro)	72,1	204²
Eksport (mld euro)	60,3	204,5²
Bilans (mld euro)	-11,8	+0,5²
Długość autostrad (km)	405	1641²
Transfery z UE do Polski od początku członkostwa (euro)	147 569 577 008³	
Wpłaty do budżetu UE (euro)	48 419 037 427³	
Zwroty środków do budżetu UE (euro)	169 384 080³	
Bilans	98 982 338 339³	

¹Dane za kwiecień 2018 r.

² Dane za 2017 rok.

³ Dane do 31 marca 2018 roku.

Źródło: Eurostat i GDKiA za Biurem Parlamentu Europejskiego w Polsce oraz Business Insider Polska.

Jak wynika z przytoczonych danych w ciągu 14 lat zmieniło się wiele. Stopa bezrobocia w Polsce spadła niemal czterokrotnie. Według comiesięcznych informacji, dotyczących sytuacji na rynku pracy, Polska znajduje się w czołówce wśród państw członkowskich o najniższym poziomie tego wskaźnika.

W przypadku PKB liczonego na głowę w przeliczeniu na standard siły nabywczej, Polska „dogoniła” średnią Unii Europejskiej o 19%.

Zmianie uległ również bilans wymiany handlowej z ujemnego zarówno w wymiarze całościowym, jak i wewnątrz UE, na dodatni. Ponadto w przypadku bilansu wymiany handlowej na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej zmieniła się na plus o 24 punkty procentowe.

W przypadku autostrad, łączna ich długość wzrosła o 1236 km (ponad czterokrotny wzrost).

Powyższe zmiany nie nastąpiłyby tak dynamicznie bez wsparcia ze strony instrumentów finansowych Unii Europejskiej, w tym w ramach Polityki Spójności czy Wspólnej Polityki Rolnej. Mając na uwadze, że transfery z Unii Europejskiej do Polski wyniosły ok. 147,5 mld euro, a wpłaty do budżetu Unii Europejskiej, między innymi z tytułu składki opartej na Dochodzie Narodowym Brutto, VAT oraz zwrotów środków, wyniosły ok. 48,5 mld euro, saldo rozliczeń pomiędzy Unią Europejską a Polską wynosi dotychczas ok. 99 mld euro.

Powyższe dane wyraźnie wskazują, iż przez ostatnie 14 lat Polska wykorzystała potencjał rozwoju, jaki po części dało członkostwo w Unii Europejskiej i korzyści z niego płynące.

Biografia Roberta Schumana

Łukasz Czapliński



Źródło: Robert Schuman European Centre

Robert Schuman urodził się 29 czerwca 1886 roku w Clausen w Luksemburgu. W 1900 roku, gdy Robert miał zaledwie czternaście lat, jego ojciec Jean-Pierre Schuman umiera, dlatego też o wychowanie młodego Roberta troszczyła się jego matka Eugenie Duren, która była kobietą wykształconą i subtelną. Należy podkreślić, że to właśnie ona miała wpływ na charakter, religijność i wartości, jakimi kierował się Robert. Od najmłodszych lat starała się zaszczerpić w nim dyscyplinę moralną. Naczelne miejsce w jej życiu, podobnie jak to miało miejsce w przypadku Roberta, zajmował Bóg. Niechęć do kłamstwa, której źródło czerpał z religii chrześcijańskiej sprawi, że zyska rzeszę zwolenników w swojej działalności poli-

tycznej.

W latach 1896-1903 uczył się w gimnazjum Athenaeum w Luksemburgu, gdzie zdał maturę. Aby kontynuować naukę, zmuszony był przenieść się do Niemiec, gdyż w mieście nie było uniwersytetu. Studiował na wydziale prawa w Bonn przez jeden semestr, a następnie na uniwersytetach w Monachium i Berlinie. Swoje studia skończył w Strasburgu w 1908 roku, uzyskując tytuł doktora nauk prawnych w 1910 roku. Choć Schuman posiadał obywatelstwo niemieckie, w głębi duszy czuje się Francuzem. Należy jednak podkreślić, że nie żywił nigdy urazy do Niemców. Żył i poznawał obie kultury, dlatego często nazywał siebie „człowiekiem pogranicza”. Wiedza ta ułatwi mu później poszukiwanie porozumienia między Francją i Niemcami.

Wielkie poruszenie wywołała u Roberta śmierć matki w 1911 roku. Rozważał nawet możliwość zostania księdzem, lecz jego doradca, Henri Eschbach, przekonał Schumana, że więcej dobrego będzie mógł czynić jako osoba świecka. W 1912 roku Robert otworzył w Metz kancelarię adwokacką. Rok później, gdy odbywał się zjazd katolików niemieckich Katholikentag, pełnił funkcję sekretarza, koordynując pracę pozostałych wolontariuszy, angażując się również w opiekę nad porzuconymi dziećmi.

Bez wątplenia jego doskonała znajomość języków obcych oraz zawodowa uczciwość sprawiają, że Schuman zyskuje na popularności. Jako działający społecznie katolik starał się ożywić działalność Kościoła. Później będąc deputowanym sprzeciwiał się będzie laicyzacji szkoły, usiłując również do-

prowadzić do unormowania stosunków państwa z Kościołem. Schuman po raz pierwszy zostaje wybrany na posła w 1919 roku, mając wtedy trzydzieści trzy lata. Z wyjątkiem okresu II wojny światowej, otrzymywał za każdym razem reelekcję. Jako deputowany zasiadał w licznych komisjach, ale przede wszystkim zajmował się problemami Alzacji i Lotaryngii. Przykładem może być uzgadnianie ustawodawstwa niemieckiego z nowym prawem francuskim. Po pięciu latach pracy, w 1924 roku powstaje ustawa Schumana, która zawiera nowelizację prawa cywilnego i handlowego.

W 1940 roku, gdy Niemcy zdobywają Paryż i kraj zostaje podzielony na dwa obszary, Schuman wraz z rządem zmuszony jest udać się do Vichy. Marszałek Petain, który rządzi wolną Francją, powierza Robertowi stanowisko w swoim rządzie, nie pytając go przy tym o zdanie. Nie zamierza on jednak brać udziału w jakimkolwiek posiedzeniu, gdyż Petain kolaborował z nazistami. Jako pierwszy parlamentarzysta, Schuman zostaje aresztowany 14 września 1940 roku. Nazistom zależało na pozyskaniu tego cieszącego się powszechnym szacunkiem opinii publicznej człowieka, lecz bezskutecznie. Z charakterystyczną dla siebie ironią odpowiadał „To bardzo interesujące, ale może okazać się dość trudne dla francuskiego parlamentarzysty”. Mimo ciężkich warunków, w jakich musiał przebywać i agresywnego zachowania, jakie okazywał mu personel więzienny, Schuman pozostaje niezłomny.

Na jego przywiązanie do ojczyzny wskazuje fakt, że mimo możliwości opuszczenia więzienia, jeśli zobowiąże się nie wrócić do wolnej Francji, postanawia odmówić, mówiąc „Daję panu

słowo honoru, że spróbuję zrobić nawet to, co niemożliwe, aby tam wyjechać”. Służby bezpieczeństwa podjęły decyzję, aby przenieść Roberta do obozu koncentracyjnego. Tylko dzięki interwencji gubernatora Lotaryngii, Jozefa Burckela, udaje się mu uniknąć tego losu. Po 9 miesiącach Schuman opuszcza więzienie, zostając jednak zesłanym na przymusowy pobyt w Neustadt an der Weinstraße, niedaleko Spiry. Robert spędza wiele swojego czasu na spacerach po okolicznym lesie. To właśnie w trakcie jednego ze spacerów po raz pierwszy formułuje swoje pragnienie o pojednaniu i współpracy Francji z Niemcami: „Ta wojna jest wyjątkowo straszna, ale kiedyś się skończy, i to skończy zwycięstwem wolnego świata. Siła nigdy długo nie tryumfowała nad prawem. Nie należy później żywić nienawiści ani urazy do Niemców; przeciwnie – nie zapominając o przeszłości, trzeba będzie ich z powrotem przyjąć i zrobić wszystko dla włączenia ich do wolnego świata... Rozwiązanie będzie można znaleźć tylko w Europie zjednoczonej”. Są to bez wątpienia słowa prorocze, jednak mało kto w tym czasie odważyłby się snuć takie plany, tym bardziej w warunkach, jakie ówczesnie panowały.

Pierwszego sierpnia 1942 roku Schuman postanawia uciec do wolnej Francji. Wiązało się to jednak z koniecznością przekroczenia linii demarkacyjnej, która była nieustannie pilnowana przez żandarmerię. Trzynastego sierpnia udaje mu się tego jednak dokonać, co wywołuje wielkie niezadowolenie nazistów, którzy wyznaczają sto tysięcy marek nagrody dla osoby, która pomoże złapać Schumana. Gdy w listopadzie 1942 roku wolna Francja przestała istnieć, Schuman przedstawił swój

plan pojednania francusko-niemieckiego swojemu przyjacielowi, Andre Fauvelowi. Podobnie jak pozostałe osoby, także i on nie potrafił zrozumieć, jak można wybaczyć Niemcom wszystkie zbrodnie, prześladowania i zniszczenie kraju. Reakcja ta zatem nie była niczym nadzwyczajnym, bowiem wśród codziennych batalii i wzajemnej nienawiści nikt nie myślał o niczym innym, jak tylko o zemście na agresorach. Nie można się zatem dziwić, że optymizm i dalekosiężne wizje Schumana nie były odwzajemnione przez Fauvela : „Nie masz wrażenia, że Schuman mówi od rzeczy ?”. Nieustanne poszukiwania Schumana zmuszały go do zmiany kryjówek kilkanaście razy. W sierpniu 1944 roku, przebywając w sierocińcu Opatrzności w Beaupont dowiaduje się, że wojska sojuszników wyzwalały tereny zajęte wówczas przez nazistów. Wiadomość ta oznaczała tylko jedno - Schuman nie musiał się już ukrywać.

Po wyzwoleniu Paryża 25 sierpnia 1944 roku, Robert otrzymał zadanie, które miało polegać na zawiadywaniu pomocą. Było to bez wątpienia dużym wyzwaniem i odpowiedzialnością, biorąc pod uwagę sytuację miasta, straty materialne, brak środków do życia i lekarstw. Wiele uwagi przywiązywał do margle-nous, którzy byli lotaryńskimi żołnierzami wcielonymi do armii niemieckiej wbrew swojej woli. W tym czasie powrót do życia politycznego Schumana został w znacznej mierze ograniczony, gdyż ciążyło na nim oskarżenie o pełnienie funkcji ministra w rządzie Petaina, który kolaborował z Niemcami. Stanowisko to jednak zostało powierzone Schumanowi bez jego zgody, sam też nie uczestniczył w żadnym posiedzeniu owego rządu. Wkrótce jednak generał de Gaulle

stwierdza niewinność oskarżonego i Schuman zostaje oczyszczony z zarzutów.

W 1947 roku Vincent Auriol, będący prezydentem Republiki, powierza Schumanowi misję stworzenia rządu. Było to niezwykle trudne zadanie, gdyż istniał w tym czasie wielki kryzys gabinetowy. Sam Robert nie był pewien, czy podoła tak trudnemu wyzwaniu, któremu nie mogli sprostać inni, bardziej doświadczeni politycy. Podejmował w tym czasie działania, które miały na celu zbliżenie się państw koalicji, zwłaszcza Francji z Niemcami. Schuman uważał, że bliższa współpraca jest konieczna, aby przeciwstawić się agresywnym działaniom ze strony Związku Radzieckiego. Marzenie Francuza staje się rzeczywistością, kiedy to 9 maja 1950 roku zostaje zatwierdzony Plan Schumana, na mocy którego miała powstać Europejska Wspólnota Węgla i Stali. Choć plan został sporządzony przez Jeana Monneta, posłużono się nazwiskiem Schumana, aby określić fakt, że ów plan mógł zaistnieć jedynie dzięki pomocy i wysiłkom ministra spraw zagranicznych. W dniu przyjęcia planu wygłasza on słynne zdanie: „Nie dałoby się zachować pokoju światowego bez twórczych wysiłków proporcjonalnych do niebezpieczeństw, które mu zagrażają”. Bez wątplenia działalność Schumana postrzegana jest jako iskra inicjująca proces integracji europejskiej. Doskonałym potwierdzeniem tego mogą być słowa Konrada Adenauera, który w liście do Schumana podkreśla jego zasługi: „Ten traktat, który zawdzięczamy Pańskiej inicjatywie, na zawsze pozostanie związany z Pańskim nazwiskiem. Jego realizacja stopniowo doprowadzi narody naszego kontynentu, które

tak często pogrążały się w krwawych konfliktach, do trwałej wspólnoty gospodarczej, politycznej i ideologicznej”. Działalność i siła charakteru Schumana była jednak doceniana nie tylko przez polityków, ale również przez zwykłych ludzi. Gdy 1 listopada 1950 roku udał się do bazyliki Świętego Piotra w Rzymie na mszę pontyfikalną, wchodząc do świątyni zostaje przywitany gromkimi oklaskami przez zebranych. Ich entuzjazm był tak wielki, że z trudem udało się uciszyć tłum.

W październiku 1953 roku, w wieku sześćdziesięciu siedmiu lat, udało się Robertowi spełnić jedno z jego pragnień z młodości, a mianowicie zostać nauczycielem. W Brugii w Kolegium Europy została utworzona katedra, która zajmowała się gospodarką europejską. To właśnie tutaj Schuman będzie miał okazję opowiadać studentom jak doszło do narodzin zintegrowanej Europy. Jednak poprzez pojęcie „Europa” Schuman nie rozumiał jedynie jej zachodniej części. Uważał, że państwa ze wschodu pewnego dnia zerwą więzy opresji, jakie narzuca im Związek Radziecki i będą chciały dołączyć do kształtującej się wspólnoty. Robert był przekonany, że należy im to umożliwić: „Za organiczną część Europy uważamy wszystkich, którzy chcą się z nami połączyć w odbudowanej wspólnocie. Chylimy czoło przed ich odwagą i wiernością, a także przed ich cierpieniami i poświęceniem”.

Kolejnym owocem pracy Schumana jest podpisanie traktatów o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej 25 marca 1957 roku. Natomiast w 1958 roku Robert zostaje wybrany na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, rozpoczynając swoją

działalność od wizytacji stolic europejskich. Poświęcenie dla idei budowania zjednoczonej Europy po raz kolejny zostaje dostrzeżone i spotyka się z wielkim uznaniem w 1958 roku, gdy podczas uroczystości Wniebowstąpienia w Akwizgranie otrzymuje Europejską Nagrodę Karola Wielkiego.

W roku 1959 pojawiają się u Schumana pierwsze objawy jego choroby. To właśnie wtedy postanawia, że powinien uporządkować swoje przemówienia, artykuły oraz pisma. Przed śmiercią udaje mu się jeszcze skończyć swoją książkę, stanowiącą jednocześnie jego testament, pod tytułem „Dla Europy”. Chcąc uniknąć usprawiedliwiania lub pochwały swoich działań, rezygnuje z napisania autobiografii. Do końca swoich dni był przekonany, że zarówno demokracja jak i zjednoczona Europa mają swoje podwaliny w chrześcijaństwie. Schuman posługuje się przykładem Hitlera i Stalina, aby zaznaczyć, co dzieje się z władzą, gdy pozbawiona jest tych wartości. Wiosną 1963 roku powraca do Scy-Chazelles, gdzie zatrzymuje się w swoim domu. Symptomy jego choroby stają się jednak coraz dotkliwsze i niebawem traci on zdolność samodzielnego funkcjonowania. Przed śmiercią Joseph Schmidt, biskup Metz, udziela Robertowi ostatniego namaszczenia. Dnia 3 września 1963 roku, przed odejściem do wieczności, wymawia swoje ostatnie słowa: „Dziękuję...Do zobaczenia! ”. O godzinie dziewiątej rano umiera.

co kiedy gdzie – Działania PIEED Łódź

co: Międzypokoleniowy Piknik Europejski

kiedy: 10 maja 2018

gdzie: rynek C. H. Manufaktura w Łodzi



co: warsztaty o Unii Europejskiej

kiedy: 6 kwietnia 2018

gdzie: Gimnazjum nr 26 w Łodzi





Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct - Łódź

ul. Sienkiewicza 55, 90-009 Łódź

tel. 605 420 320

e-mail: europedirectlodz@newtechlodz.com

www.europedirect-lodz.pl

Godziny otwarcia punktu:

poniedziałek: 9.00 - 13.00

wtorek: 9.00 - 13.00

środa: 12.00 - 16.00

czwartek: 9.00 - 13.00

piątek: 9.00 - 13.00

Poglądy zawarte w niniejszej publikacji nie stanowią
oficjalnego stanowiska Komisji Europejskiej